

Zakupiono gablotę, w której gromadzone będą pamiątki, zdjęcia związane z właścicielami majątku iastrzębskie. Swoje miejsce znajdzie też tablica z informacjami o historii właścicieli dworu.

– To jest prawdziwa perła – podkreśla starosta Igiński Krzysztof Baranowski. – Takich pereł w naszym powiecie jest bardzo wiele, ale niektóre są w opłakanym stanie. Rozmowy o remoncie tego dworku toczyły się od wielu lat. Serdeczne słowa podziękowania należą się dzisiaj najbardziej wojowniczo nastawionemu mieszkańcowi tej miejscowości Andrzejowi Chojnickiemu.

Investycja kosztowała ponad 2,5 mln zł. W ramach programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego księżnica gminna uzyskała blisko 7 mln zł dofinansowania, a 70 tys. zł dołożyło Starostwo Powiatowe w Lipnie.

– Dwór w Iastrzębiu wreszcie stał się pałacem – mówi wiceprzewodniczący rady gminy Lipno i mieszkaniec Iastrzębia Andrzej Chojnicki. – Jest to spełnienie marzeń matki i obojga wyborczych. Niebawem zmieni się też oblicze parku otaczającego nasz pałac, a należącego do nadleśnictwa Skrwino i powstanie zespół pałacowo-parkowy.

W bibliotece w Iastrzębiu jest też kącik dla dzieci z kolorowymi meblami i pupami. Obiekt przystosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych, posiada monitoring i alarm. Całość jest ogro-



Bibliotekarki Ewa Różen i Małgorzata Ośmiałowska przewodniczyły sobotniej gali

dzona, są dwie bramy wjazdowe.

W sobotę pamiątkowe statuetki trafiły do samorządowców zaangażowanych w odnowienie pałacu: Bohdana Nowaka, Krzysztofa Baranowskiego, Andrzeja Szychulskiego i Andrzeja Chojnickiego, artysty Zdzisława Ostrowskiego (którego twórczość zdobi pałac) i Zofii Różen, która przekazała bibliotece pamiątkowy zegar należący niegdyś do Kazimierza Różyckiego, właściciela dworu.

– Zegar wrócił do pałacu po to, aby świądźć o historii kolejnym pokoleniom – mówi Zofia Różen.

Gospodynią sobotniej uroczystości była szefowa gminnej biblioteki w Radomicach Danuta Swarcowicz oraz bibliotekarki z iastrzębskiej filii Małgorzata Ośmiałowska i Ewa Różen. O stronę duchową zadbał ks. proboszcz parafii bł. Michała Kozala w Lipnie Henryk Kofodziejczyk, a ucztę artystyczną

przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej w Iastrzębiu i gimnazjum w Kamkowie oraz Aleksandra Palczak i Arkadiusz Świercki. Na powrót 60 lat dzielnych i różnorodnych Iastrzębia pozwolił sobie regionalista i emerytowany snajper Igińskiej biblioteki Tadeusz Chojczyk oraz panjonka lokalnej historii małych oczern Dorota Kostecka.

Patronem medialnym uroczystości był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Cerimajężatki



„I gomeń w gołom pierńe spędonie w os anym dżewcy



Cerimajężatki, a zarazem mżukanka Iastrzebia Ceniłwa Kryżystna Chojnika spećjalnie na te uroczystość napisał wiersz



Maryla Lewandowska zachwiała talentem wokalizy, a uczeńżo mżukowe szkoły objęłm szoszczynim, wóćpkiem i dołmadżaczem łaneczynim



Powrócił dawń mżukancyj łaneczynim i wspomnił i pierńe czasy dżu i mżukosć Igińskę Chojnickę



Każdy z goźwim ofęćiał wynterortaryjny obiekt



W sobotę iastrzebski park wypełnił się zanyim goźwim